

Sygn. akt XV Ca 1280/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Grobelny

Protokolant: st. protokolant sądowy Marcin Cieślik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 lutego 2017 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa R. O.

przeciwko P. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 27 kwietnia 2016 r.

sygn. akt V C 1342/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 180 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

J. G.

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 16 stycznia 2015 r. R. O. wniósł o zasądzenie od P. S. (1) kwoty 1800 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 3 listopada 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że z pozwanym zawarł umowę, zgodnie z którą P. S. (1) zobowiązał się do wykonania remontu lokalu mieszkalnego powoda położonego w P. na os. (...). W maju 2013 r. w związku z zawartą umową, pozwany otrzymał od powoda, za pośrednictwem D. K., 1500 zł na zakup materiałów budowlanych niezbędnych do wykonania remontu. Pozwany, mimo upływu określonego terminu oraz kierowanych do niego monitów i wezwań, nie wywiązał się z umowy, nie zakupił materiałów z otrzymanych środków i nie wykonał remontu. Żądanie powoda obejmuje zwrot kwoty 1500 zł, jaką przekazał pozwanemu oraz kwoty 300 zł, stanowiących dodatkowo poniesione przez niego koszty.

W sprzeczności od wydanego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu, pozwany podniósł zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda. Przyznał, że zawarł umowę o dzieło w zakresie remontu mieszkania wskazanego w pozwie, jednakże zaprzeczył by zawarł ją z powodem. Pozwany wskazał, że stroną tej umowy

była E. G.. Jednocześnie pozwany potwierdził fakt otrzymania zaliczki w wysokości 1500 zł, podkreślając, że uzyskał ją od E. G..

**Wyrokiem** z dnia 27 kwietnia 2016r. wydanym w sprawie V C 1342/15 Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 listopada 2014 roku do dnia zapłaty (pkt 1), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 2) a kosztami postępowania obciążył strony stosunkowo, tj. powoda w 17 %, a pozwanego w 83% i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 432,12 zł.

### **Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne**

R. O. i E. G. pozostają w nieformalnym związku. Postanowili razem zamieszkać w lokalu należącym do matki E. G. - R. L. (1), mieszającym się w P. na os. (...). Mieszkanie wymagało generalnego remontu. Powód oraz E. G. zdecydowali się wyremontować mieszkanie. Koszty remontu miał ponieść powód.

E. G. oraz jej matka postanowiły, że remont mieszkania wykona pozwany. R. L. (1) przyjaźniła się z rodzicami P. S. (1), jeździli do siebie w odwiedziny, spotykali się, a ponadto E. G. była uprzednio w związku z P. S. (1), знаła jego umiejętności w zakresie prac wykończeniowych i uznawała, że posiada on wymagane doświadczenie i umiejętności do wykonania takich prac.

Na przełomie maja/kwietnia 2013 r. R. O. wraz z E. G. zawarł ustną umowę z P. S. (1), której przedmiotem był remont mieszkania na os. (...) w P.. Pozwany zobowiązał się wykonać prace do czerwca 2013 r. Podczas spotkania strony ustaliły zakres prac. W szczególności pozwany miał wykonać remont łazienki, m.in. wymianę wanny na prysznic, płytek, malowanie pokoju, wykonać prace elektryczne. Ponadto pozwany miał również kupić konieczne materiały budowlane. R. O. wraz z E. G. wspominali także, że chcieliby zburzyć ścianę, ale nie wiedzieli czy mogą to zrobić i dlatego najpierw zamierzali się w tym przedmiocie zorientować. Przy zawieraniu samej umowy pozwany nie dostał żadnych pieniędzy. Strony nie uzgodniły też ostatecznego wynagrodzenia. Ustalono, że konieczna będzie zaliczka na materiały budowlane niezbędne do wykonania prac remontowych, z której pozwany po przedstawieniu faktur miał się rozliczyć. Pozwany otrzymał klucze do tego mieszkania. Remont miał zacząć od zaraz, albowiem powodowi oraz E. G. zależało na szybkim wprowadzeniu się do mieszkania.

Osobą decyzyjną w kwestii doboru materiałów była E. G.. Powód miał natomiast finansować prace remontowe.

Pozwany po kilku dniach skontaktował się z E. G. i poprosił ją o środki na zakup niezbędnych materiałów w kwocie 1500 zł. Za wskazaną kwotę miał zakupić niezbędne narzędzia i materiały budowlane w szczególności płyty kartonowo gipsowe, kształtki, prysznic.

E. G., skontaktowała się z R. O. i zgodnie z wcześniejszymi uzgodnieniami, zwróciła się do niego o środki na zakup materiałów.

Powód wypłacił ze swojego rachunku bankowego (w bankomacie) 1500 zł i przekazał ojcu E. G. z prośbą by przekazał je córce celem uiszczenia zaliczki na zakup niezbędnych materiałów. D. K. przekazał E. G. pieniądze. E. G. przekazała pieniądze ojcu pozwanego – P. S. (2) w miejscu jego zamieszkania. P. S. (2) przekazał otrzymane pieniądze P. S. (1) następnego dnia, mówiąc mu, że otrzymał je od E. G., a pozwany te pieniądze wziął. Pozwany poinformował ojca, że będzie robił remont mieszkania E. G..

E. G. mówiła ojcu o tym, że remont mieszkania finansuje R. O.. D. K. pomógł córce zakupić do remontowanego mieszkania parapety w swojej firmie, były to dwa parapety z kamienia.

Pozwany opóźniał się z przystąpieniem do wykonania prac remontowych. R. L. (1) zaniepokojona tym, że P. S. (1) nie podjął się wykonywania zleconych prac remontowych, skontaktowała się z jego rodzicami. Powód oraz E. G. rozważali rezygnację z wykonania przez pozwanego zleconych mu prac.

Pozwany udał się wówczas do mieszkania na os. (...) w P. i w szczególności usunął parapety okienne, zburzył ścianę pomiędzy kuchnią a przedpokojem, usunął futryny drzwiowe.

E. G. wraz z R. L. (2) udały się do remontowanego mieszkania celem spotkania z pozwanym oraz sprawdzenia na jakim etapie są prace remontowe. Po wejściu do mieszkania E. G. oraz jej matka zastały gruz pozostawiony po wyburzeniu ściany, usunięte futryny w drzwiach oraz usunięte parapety. W pomieszczeniu panował nieporządek. Pomiędzy E. G., R. L. (2) oraz pozwanym doszło do sprzeczki. Właścicielka mieszkania oraz jej córka miały pretensje do pozwanego o to, że dokonał wyburzenia ściany pomiędzy pokojem, a kuchnią, oraz o to że pozwany nie wykonał umówionych prac, a jedynie doprowadził do powstania bałaganu.

Obecni nie mogli dojść do porozumienia w kwestii dalszego współdziałania. Ostatecznie ustalono, że pozwany nie będzie wykonywał dalszych prac remontowych, a w późniejszym czasie dojdzie do rozliczenia z otrzymanych przez pozwanego pieniędzy. W spotkaniu tym uczestniczył także P. S. (2).

Pozwany nie usunął gruzu pozostałego po zburzeniu ściany.

Pozwany nie rozliczył się powodem, ani z E. G. z otrzymanej zaliczki na materiały – nie przedstawił rachunków, ani faktur za zakup materiałów przeznaczonych i zużytych do przeprowadzenia prac w mieszkaniu.

Pozwany nie otrzymał wynagrodzenia za wykonane prace.

Pismem z 20 października 2014 r. R. O. wezwał P. S. (1) do zapłaty 1500 zł z tytułu pobranej zaliczki na zakup materiałów budowlanych oraz 300 zł z tytułu poniesionych kosztów związanych z usunięciem gruzu z mieszkania oraz wymiany zamków w drzwiach, w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

Korespondencja została odebrana 27 października 2014 r.

R. O. chcąc odzyskać pieniądze kontaktował się także telefonicznie z ojcem pozwanego.

Gruz jaki pozostał w mieszkaniu został usunięty przez powoda. Zostały wymienione także zamki w drzwiach do lokalu.

Pozwany zwrócił klucze do lokalu, który miał wyremontować.

Przechodząc do oceny materiału dowodowego Sąd Rejonowy wskazał, że prawdziwość ani autentyczność dokumentów, jak też okoliczność złożenia oświadczeń o treści w nich wskazanej nie została w toku procesu zaprzeczona przez żadną ze stron jak również nie znalazł on podstaw, aby zakwestionować dokumenty z urzędu.

Sąd Rejonowy uznał, że zeznania świadków E. G., D. K. i R. L. (2) były jasne, pozbawione sprzeczności, nadto wzajemnie ze sobą korelowały i korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z wydrukiem z rachunku bankowego powoda. Tym samym Sąd Rejonowy nie znalazł przesłanek do tego, aby zeznaniom tym odmówić waloru wiarygodności.

Sąd Rejonowy dał wiarę także zeznaniom świadka P. S. (2) albowiem w sposób rzeczowy i logiczny przedstawił wszystkie znane sobie okoliczności sprawy, wskazując te które zaobserwował lub słyszał osobiście, jaki i te które poznał za pośrednictwem innych osób, co zaznaczał.

Zeznania R. O. złożone w trybie art. 304 k.p.c. były jasne, pozbawione sprzeczności, nadto korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków E. G., D. K. i R. L. (2).

Wiarygodne były również zeznania pozwanego P. S. (1) za wyjątkiem tej części, w której wskazał, że nigdy nie poznał powoda oraz kwestionował, że doszło do spotkania pomiędzy nim oraz powodem i E. G. w kwestii wykonania remontu mieszkania. W tym zakresie zeznania pozwanego są bowiem sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami świadków E. G. i

R. L. (2). Ponadto świadkowie ci zgodnie potwierdzili, że to powód finansował remont mieszkania, który miał wykonać pozwany. Z kolei świadek D. K. potwierdził, że pośredniczył w przekazaniu pieniędzy między powodem, a E. G., która z kolei ostatecznie przekazała środki ojcu pozwanego, polecając by ten oddał je synowi.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek dowodowy powoda o zwrócenie się do operatora telekomunikacyjnego powoda o sporządzenie i nadesłanie wykazu rozmów wychodzących powoda w okresie od 01.05.2013 r. do 01.10.2014 r. na okoliczność kontaktów telefonicznych powoda z pozwanym i jego ojcem. Wyjaśnił, że nie miał żadnych podstaw aby uzyskać dane, które objęte są tajemnicą telekomunikacyjną (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w B., (...)). Ponadto ustalenie tej okoliczności Sąd Rejonowy uznał za zbędne dla wydania rozstrzygnięcia w sprawie.

***Powyższe ustalenia faktyczne doprowadziły Sąd Rejonowy do następujących rozważań i wniosków:***

Sąd Rejonowy w oparciu o zeznania przesłuchanych w sprawie świadków doszedł do przekonania, że wbrew twierdzeniom pozwanego, powód posiadał legitymację czynną. Wskazał, że z zeznań świadków E. G. i R. L. (2) jednoznacznie wynikało, że umowa o remont mieszkania została zawarta przez pozwanego nie tylko z E. G., czego zresztą P. S. (1) nie kwestionował, ale także z powodem. Ponadto świadkowie ci zgodnie potwierdzili, że to powód finansował remont mieszkania, który miał wykonać pozwany. Powód zdecydował się na to albowiem zamierzał w tym lokalu zamieszkać razem z E. G.. Ponadto świadek D. K. potwierdził, że pośredniczył w przekazaniu pieniędzy między powodem, a E. G., która z kolei ostatecznie przekazała środki ojcu pozwanego, polecając by ten oddał je synowi. Późniejsza okoliczność, że pozwany przy podjęciu remontu kontaktował się z E. G., czy to w sprawie zaliczki, czy też tego, że to ona w istocie przekazała mu środki pieniężne, nie stanowi w świetle ww. zeznań świadków tego, że również powód był stroną tej umowy.

W ocenie Sądu Rejonowego między stronami doszło do zawarcia umowy o dzieło. Powołał się na treść art. 627 k.c. i wskazał, że pozwany zobowiązał się do wykonania prac remontowych w mieszkaniu, a w zamian za to miał otrzymać stosowne wynagrodzenie. Sąd Rejonowy powołał przepis art. 633 k.c. i wyjaśnił, że oparta na hipotezie redakcja w/w przepisu pozwala na stwierdzenie, że reguluje on sytuację wyjątkową w stosunku do zasady ogólnej, zgodnie z którą materiały i środki potrzebne do wykonania dzieła dostarcza przyjmujący zamówienie. Oczywiście z redakcji tego przepisu wynika jednoznacznie, że powyższa reguła ma charakter dyspozytywny. Obciążenie obowiązkiem dostarczenia materiałów zamawiającego wymaga zatem stosownego postanowienia umownego (por. również A. Brzozowski, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. II, 2013, s. 338; K. Kołakowski, w: Komentarz do KC, Ks. III, cz. 2, 1997, s. 139). W konstrukcji, gdy materiałów na wykonanie dzieła dostarcza zamawiający, przyjmujący zamówienie – z uwagi na treść art. 633 in fine k.c. – ma obowiązek starannego i skrupulatnego rozliczenia się z nim. W szczególności, przyjmujący zamówienie obciążony jest obowiązkiem odpowiedniego użycia materiałów oraz obowiązkiem złożenia rachunku i zwrócenia nieużytej części materiałów (por. Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450-1088 pod red. prof. dr hab. Maciej Gutowskiego, opubl. Legalis).

Wskazał dodatkowo, że ostatecznie między stronami doszło do rozwiązania umowy o dzieło a zatem obowiązek zwrotu otrzymanej kwoty 1500 zł wynikał także z treści art. 494 § 1 zd. 1 k.c. w zw. z art. 497 k.c.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że na wykonanie remontu (dzieła), powód wraz z E. G. (zamawiający) zobowiązali się dostarczyć materiały poprzez przekazanie pozwanemu środków na ich zakupienie, przy czym zgodnie ustalili, że środki te będą wyłożone przez powoda. Wobec tak przyjętego postanowienia umowy, zgodnie z art. 633 k.c., pozwany jako przyjmujący zamówienie powinien był użyć zakupionych materiałów w sposób odpowiedni oraz złożyć rachunek i zwrócić ich nieużyty część.

Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwany nie kwestionował tego, że otrzymał zaliczkę w wysokości 1500 zł, którą miał przeznaczyć na zakup materiałów potrzebnych do wykonania remontu, jak również niezbędnych narzędzi. Pozwany zobowiązał się do rozliczenia tej kwoty na podstawie przedstawionych faktur.

W ocenie Sądu Rejonowego nie ulegało wątpliwości, że pozwany nie zwrócił powodowi uiszczonej zaliczki na materiały w kwocie 1500 zł i nie przedstawił też żadnych rachunków, z których wynikałoby na co konkretnie zużył wskazaną kwotę. Zakres wykonanych przez niego prac polegających na demontażu określonych elementów wyposażenia mieszkania nie wskazywał dodatkowo by potrzebował on na ten cel specjalistycznych narzędzi czy też materiałów. W tej sytuacji pozwany po rozwiązaniu umowy winien był przedstawić stosowne rachunki na co przeznaczył kwotę 1500 zł i zwrócić powodowi niezużyty część. Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda co do kwoty 1.500,00 zł za zasadne.

Odnosząc się natomiast do żądanej przez powoda kwoty 300 zł, która miała stanowić poniesione przez niego dodatkowe koszty związane z wywozem gruzu pozostałego po wyburzonej przez pozwanego ścianie oraz wymianą zamków w drzwiach, Sąd Rejonowy uznał, że w tym zakresie roszczenie okazało się być niewykazane. Powód nie tylko nie przedstawił żadnych faktur, czy rachunków dokumentujących poniesiony koszt ale także, nie przedstawił żadnych okoliczności, które wskazywałyby na wysokość poniesionych dodatkowych kosztów związanych z wymianą zamka, czy też zamówieniem i wywozem kontenera na gruz. Nie sformułował przy tym żadnych twierdzeń, które pozwalałyby na ustalenie tej wysokości, w szczególności co do rodzaju zamka (rodzaj wymienionej wkładki, z atestem, czy bez itp.), czy też rodzaju pojemnika na gruz – jaka pojemność. Ceny tych produktów są natomiast bardzo zróżnicowane. Powód nie sprostował zatem w tej części swojego żądania ciężącemu na nim obowiązкови statuowanego treścią art. 6 k.c.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Żądanie odsetek od przyznanej sumy Sąd Rejonowy uznał co do zasady uzasadnione, niemniej jednak zmiany wymagał termin, od którego można liczyć to świadczenie. Dzień, od którego powinny być naliczone odsetki, Sąd Rejonowy ustalił mając na względzie fakt, że powód wezwał pozwanego do uiszczenia należności pismem z 20 października 2014 r., które zostało skutecznie doręczone pozwanemu 27 października 2014 r., wyznaczając mu na to 7 – dniowy termin (k. 6-8). Od tego dnia pozwany niewątpliwie miał już więc świadomość kierowanego wobec niego żądania powoda i miał możliwość je spełnić. Pozwany mógł wywiązać się z zobowiązania najpóźniej do dnia 3 listopada 2014 r., a zatem w zwłoce z zapłatą świadczenia pozostawał dopiero od 4 listopada 2014 r.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

**Apelacja** z dnia 27 lipca 2016r. pozwany zaskarżył w/w wyrok w części co do pkt. 1 i 3 i wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa również co do kwoty 1.500,00 zł oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

**Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił** naruszenie przepisów postępowania mającego wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 par. 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów polegającą na ustaleniu iż to powód a nie inna osoba zawarł z pozwanym umowę o dzieło polegającą na wykonanie remontu lokalu mieszkalnego położonego w P. na Os. (...).

W uzasadnieniu wskazał, że ustalenia dokonane przez Sąd I instancji w zakresie czy powód zawarł z pozwanym umowę o dzieło są sprzeczne z doświadczeniem życiowym i logiką. Zdaniem apelującego Sąd Rejonowy nie może opierać się wyłącznie na zeznaniach świadka E. G. (partnerki powoda i osoby z oczywistych względów zainteresowanej rozstrzygnięciem sprawy na korzyść powoda) w sytuacji gdy stanowiska powoda i pozwanego w zakresie z kim pozwany zawierał umowę o dzieło są diametralnie sprzeczne. Sąd powinien w takim przypadku poddać szczegółowej analizie czy zeznania świadka E. G. w tym zakresie są spójne z innymi okolicznościami sprawy i czy znajdują potwierdzenie w tych dodatkowych okolicznościach. Apelujący wskazał nadto, iż świadek R. L. (1) nie była świadkiem bezpośrednim ewentualnej rozmowy między stronami w trakcie której została rzekomo zawarta umowa o dzieło. Posiada ona wiedzę wyłącznie pośrednią w tym zakresie a mianowicie od swojej córki E. G., ewentualnie od powoda i tym samym jej zeznania co do tej kwestii są mało przydatne dla rozstrzygnięcia tej okoliczności faktycznej. Dla ustalenia czy powód posiada w sprawie legitymację czynną niezwykle istotną okolicznością jest także sprawa rozwiązania umowy o dzieło i zeznania w tym zakresie uczestników spotkania w mieszkaniu są w zasadzie spójne. Jednakże Sąd I instancji nie poczynił w tym zakresie żadnych ustaleń a przede wszystkim czy powód rozwiązał umowę

o dzieło, co ma bezpośredni związek także z okolicznością czy powód zawarł umowę o dzieło, albowiem mogą to uczynić wyłącznie te same strony danej umowy.

Apelujący dostrzega okoliczności ustalone przez Sąd Rejonowy mogące świadczyć o tym, iż powód był zaangażowany w remont mieszkania pod względem finansowym. Być może rzeczywiście powód wypłacił z swojego rachunku bankowego zaliczkę w wys. 1.500zł. i tę zaliczkę przekazano następnie pozwanemu oraz iż wysyłał wezwania do zapłaty do pozwanego i kontaktował się w tym zakresie z ojcem pozwanego. Jednakże te okoliczności nie mogą przesądzać o kwestii legitymacji czynnej powoda w niniejszej sprawie sądowej a więc czy zawarł on umowę o dzieło z powodem.

**W odpowiedzi na apelację** powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zważyć należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo i wyczerpująco ustalił stan faktyczny stanowiący podstawę do merytorycznego rozpoznania powództwa w oparciu o prawidłowo przeprowadzoną ocenę dowodów. Do tak ustalonego stanu faktycznego tenże Sąd przyporządkował właściwy stan prawny.

Sąd Odwoławczy w całości podzielił ocenę przeprowadzonych dowodów, ustalenia faktyczne, rozważania prawne oraz przede wszystkim wywiedzione na tej podstawie wnioski Sądu Rejonowego i z tej przyczyny uznał je za własne. Sąd I instancji prawidłowo i wyczerpująco uzasadnił zaskarżone rozstrzygnięcie.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. W myśl art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Apelujący nie wskazał jednak, które z przeprowadzonych dowodów zostały przez Sąd Rejonowy pominięte lub źle ocenione, nie prowadził także wywodu, który miałby wykazać, że przy ocenie dowodów doszło do naruszenia norm logicznego rozumowania lub zasad doświadczenia życiowego. W istocie powołane przez niego argumenty stanowią jedynie polemikę z rozstrzygnięciem Sądu. W judykaturze przyjmuje się, że skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd I instancji na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego wyprowadził wnioski, które są sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania albo ze wskazaniem doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak SN m.in. w wyroku z dnia 8 kwietnia 2009 r., sygn. akt II PK 261/08, LEX nr 707877, wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176). W złożonej apelacji powinno zatem zostać zaznaczone, które konkretnie dowody, w jakim zakresie i dlaczego, zdaniem strony skarżącej, zostały przez Sąd Rejonowy ocenione z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji, które ustalenia faktyczne Sądu są wadliwe i jakie powinny być ustalenia prawidłowe, ewentualnie jakich ustaleń zabrakło w zaskarżonym postanowieniu.

Apelujący tymczasem w zasadzie ograniczył się do stwierdzenia, że Sąd błędnie dał wiarę powodowi i powołanym przez niego świadkom i na tej podstawie błędnie przyjął, że to powód, a nie inna osoba zawarł z pozwanym umowę o dzieło polegającą na wykonanie remontu lokalu mieszkalnego położonego w P. na Os. (...). Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. bowiem prawidłowo i wyczerpująco przeprowadził ocenę dowodów, wyjaśnił, dlaczego

dał wiarę zarówno powodowi jak i świadkom E. G., D. K., R. L. (1) i P. S. (2) oraz dlaczego częściowo odmówił wiary zeznaniom pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I Instancji na podstawie zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wyprowadził wnioski, które są zgodne z zasadami logicznego rozumowania oraz ze wskazaniami doświadczenia życiowego. W pełni zgodna z tymi zasadami była ocena Sądu Rejonowego, że pozwany zawarł z powodem umowę o dzieło podczas spotkania informacyjnego odbytego wspólnie z E. G. w mieszkaniu które miało być remontowane. Twierdzenia powoda i E. G. w tym zakresie były w sposób oczywisty zgodne z zasadami doświadczenia życiowego dotyczącymi kontraktowania robót remontowych, z których wynika, że zawarcie takiej umowy zwykle poprzedza czynność obejrzenia lokalu przez osoby zainteresowane.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie artykułu 98 k.p.c., w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając te koszty od pozwanego na rzecz powoda. Na koszty poniesione przez powoda składało się jedynie wynagrodzenie jego pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 i § 15 ust.1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800) w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie ( Dz. U. 2016, poz. 1668) na kwotę 180 zł.

Jarosław Grobelny